



(...)o pow. (...)ha, nr (...)o pow. (...)ha, nr (...)o pow. (...)ha, nr (...)o pow. (...)ha, nr (...)o pow. (...)ha, nr (...)o pow. (...)ha, nr (...) o pow. (...)ha, nr (...) o pow. (...)ha objętej Księgą Wieczystą nr (...) zawartej w dniu (...)r. pomiędzy pozwaną A. X. C. sp z o. o. z siedzibą w P. a dłużnikiem M. Z., przed notariuszem P. D. z Kancelarii Notarialnej w S. Rep A nr (...) dokonanej z pokrzywdzeniem powoda, któremu przysługuje przeciwko dłużnikowi wierzytelność w wysokości 650.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi, stwierdzona tytułem wykonawczym w postaci wyroku Sądu Okręgowego w S.z dnia (...)r. w sprawie o sygn. (...)oraz wierzytelność w wysokości 400.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi stwierdzona tytułem wykonawczym w postaci wyroku zaocznego Sądu Okręgowego w S.z dnia (...) r. w sprawie o sygn. akt (...). Na uzasadnienie powód wskazał, że wyrokiem Sądu Okręgowego w S.z dnia (...)r. w sprawie o sygn.(...)na rzecz S. T. zasądzono od M. Z. kwotę 650.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 18 maja 2008 r. oraz kosztami procesu. Wyrok został opatrzony klauzulą wykonalności. Na podstawie tego tytułu wykonawczego pierwotny wierzyciel wystąpił z wnioskiem o wszczęcie egzekucji. W toku tego postępowania doszło do zajęcia wszystkich udziałów i zysków M. Z. w spółce (...) sp. z o. o. z siedzibą w S.. Ponadto zainicjowane zostało postępowanie egzekucyjne w celu przeprowadzenia egzekucji z nieruchomości dłużnika objętej Księgą Wieczystą nr (...). Wyrokiem zaocznym Sądu Okręgowego w S.z dnia (...)r. w sprawie o sygn. akt (...)zasądzono na rzecz S. T. od dłużnika M. Z. kwotę 400.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 18 maja 2008 r. oraz kosztami procesu. W dniu 20 lutego 2013 r. została zawarta pomiędzy S. T. a powodem umowa przelewu wierzytelności, na podstawie której przeszło w całości na rzecz powoda uprawnienie stwierdzone tytułem egzekucyjnym - wyrokiem Sądu Okręgowego w S.z dnia (...)r. w sprawie o sygn. (...). Podobnie na powoda przeniesione zostało uprawnienie stwierdzone tytułem egzekucyjnym - wyrokiem zaocznym Sądu Okręgowego w S.z dnia (...)r. w sprawie o sygn. akt (...). W związku z powyższym oba tytuły opatrzone klauzulami wykonalności na rzecz powoda A. W..

Powód wstąpił na tej podstawie do postępowań egzekucyjnych toczących się przeciwko M. Z.. Jedyne egzekucja z nieruchomości okazała się skuteczna, lecz zaspokoiła należność powoda jedynie w nieznaczej części. Pozostałe egzekucje okazały się bezskuteczne wobec braku majątku.

Powód powziął wiadomość, że dłużnik w dniu 27 czerwca 2013 r. zawarł z pozwaną (...) sp. z o. o. w P. umowę sprzedaży nieruchomości gruntowej położonej w W. gmina S.. Pozwana spółka została zarejestrowana w KRS w dniu 8 lutego 2005 r. Założycielem jak i członkiem zarządu pozwanej był początkowo dłużnik M. Z.. W dniu 27 listopada 2006 r. zbył on wszystkie udziały na rzecz obywatela Belgii C. B.. W tym samym dniu dłużnik został odwołany z zarządu ww spółki. Na jednym z nadzwyczajnych zgromadzeń wspólników pozwanej spółki które odbyło się w dniu 27 lipca 2012 r. na protokolanta wybrano dłużnika M. Z..

Powód powołał się na treść art. 527 § 1 kc , z którego wynika, że gdy skutek czynności prawnej dłużnika dokonanej z pokrzywdzeniem wierzycieli osoba trzecia uzyskała korzyść majątkową, każdy z wierzycieli może żądać uznania tej czynności za bezskuteczną w stosunku do niego, jeżeli dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli, a osoba trzecia o tym wiedziała lub przy zachowaniu należytej staranności mogła się dowiedzieć. Podniósł przy tym, że jedna z przesłanek actio pauliana jest wystąpienie pokrzywdzenia wierzyciela na skutek dokonania przez dłużnika z osoba trzecią czynności prawnej, w wyniku której osoba trzecia otrzymała korzyść majątkową. Z pokrzywdzeniem wierzycieli mamy natomiast do czynienia wówczas, gdy skutek czynności prawnej dłużnika stał się on niewypłacalny, albo stał się niewypłacalny w wyższym stopniu niż przed dokonaniem czynności. Zaskarżona może zostać taka czynność dłużnika, której skutkiem jest zmniejszenie majątku dłużnika: albo z jego majątku coś ubyło, albo nie weszło to, co powinno było i miało wejść gdyby czynność nie została dokonana.

Powód argumentował, że pomiędzy dłużnikiem M. Z. a pozwaną spółką doszło do dokonania czynności prawnej w postaci umowy sprzedaży opisanej nieruchomości gruntowej, stanowiącej własność dłużnika. Za bezsporne uznał przy tym iż konsekwencją owej czynności prawnej jest uzyskanie przez pozwaną konkretnej korzyści majątkowej – prawa własności nieruchomości. Sporna umowa sprzedaży została zawarta już w trakcie trwającego postępowania egzekucyjnego. Dotychczas przeprowadzone czynności egzekucyjne nie dają podstaw do przypuszczeń, że powód zostanie zaspokojony w znacznej części. Wartość składników majątkowych dłużnika do których skierowano egzekucję

w żaden sposób nie odzwierciedla wysokości wierzytelności powoda (na dzień złożenia pozwu było to 1.197.000 zł z jednego tytułu wykonawczego i 737.000 zł z drugiego tytułu).

Zdaniem powoda wyzbycie się przez dłużnika w trakcie trwania postępowania egzekucyjnego prawa własności przedmiotowej nieruchomości powiększyło stan jego niewypłacalności. Nastąpiło bowiem realne uszczuplenie masy majątkowej dłużnika o dość istotny element – prawo własności nieruchomości, z której powód miałby możliwość zaspokoić część swojej wierzytelności.

Ponadto powód wnioskował, że dokonanie przez dłużnika spornej czynności prawnej w trakcie trwającego postępowania egzekucyjnego świadczy o świadomości pokrzywdzenia powoda. Dłużnik zdawał sobie sprawę iż wyzbywając się tego składnika swojego majątku utrudni powodowi, (a wcześniej jego poprzednikowi) dochodzenie zaspokojenia należnych wierzytelności. Powołując się na piśmiennictwo powód wskazał, że dłużnik działa ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli, gdy zdaje sobie sprawę, że wskutek dokonania czynności prawnej może spowodować niemożność zaspokojenia się wierzycieli z jego majątku. Za bezsporne powód uznał, że na skutek dokonanego zbycia nieruchomości na rzecz pozwanej rzeczywisty majątek dłużnika uległ proporcjonalnemu pomniejszeniu. Dłużnik wyzbywał się ponadto w międzyczasie innych niż nieruchomości składników majątku działając z zamiarem ubezwzględnienia prowadzonej przeciwko niemu egzekucji.

Powód wskazał, że ziściła się też kolejna przesłanka – wiedza osoby trzeciej (pозwanej spółki) o działaniu dłużnika ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli lub możność powzięcia takiej wiadomości z zachowaniem należytej staranności. Przesłanka ta wynika z art. 527 § 3 i 4 kc. Ustawodawca statuuje bowiem w wymienionych przepisach domniemanie, że osoba trzecia wiedziała o świadomości pokrzywdzenia wierzycieli jeżeli łączył ją z dłużnikiem stosunek bliskości wynikający ze stałych stosunków gospodarczych. Powołując się na podane wcześniej okoliczności powód wskazał, że bliski stosunek pozwanej z dłużnikiem oparty był na wspólności interesów majątkowych i przejawiał się w rzeczywistym uczestniczeniu dłużnika w działalności pozwanej spółki. Świadczyć o tym miał fakt, że M. Z. był założycielem i udziałowcem (do dnia 27 listopada 2006 r.) oraz członkiem zarządu (do dnia 27 listopada 2006 r.) pozwanej spółki. Ponadto powód uwypuklił fakt, że J. W. który reprezentował spółkę przy zawieraniu umowy sprzedaży działał również często jako pełnomocnik M. Z. lub spółek, w których działał dłużnik. Podkreślono też fakt, że M. Z. w dniu 27 lipca 2012 r. brał udział w obradach Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników pozwanej w charakterze protokolanta. Wynika z tego, zdaniem powoda, że dłużnik musiał pozostawać przez cały ten okres, licząc od momentu zbycia udziałów, w nieformalnych, aczkolwiek ścisłych relacjach z (...) sp. z o. o. w P.. Nieprzypadkowo bowiem po niespełna 6 latach dłużnik znalazł się w gronie uczestników Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników pozwanej. Dodatkowym argumentem jest fakt, że pod aktualnym adresem siedziby pozwanej spółki mieściła się również siedziba spółki (...) sp z o. o., w której do chwili obecnej M. Z. jest wspólnikiem i członkiem zarządu oraz siedziba spółki (...) sp z o. o. , której udziałowcem był także dłużnik.

Powód wskazał także, że od momentu zawarcia przedmiotowej umowy sprzedaży nieruchomości do chwili złożenia pozwu część nabytych przez pozwaną spółkę działek została już sprzedana. Chodzi o działki nr (...).

Wobec niestawiennictwa pozwanej na rozprawie i braku odpowiedzi na pozew sąd wydał w sprawie wyrok zaoczny w całości uwzględniający żądanie pozwu.

W sprzeciwie od wyroku zaocznego pozwana spółka (...) sp. z o. o. w P. wniosła o uchylenie wyroku i oddalenie powództwa w całości. Na uzasadnienie podniosła, że nie ziściły się przesłanki do uznania czynności sprzedaży wyszczególnionych w pozwie nieruchomości za bezskuteczną w stosunku do powoda. Pierwszym wymaganiami jest bowiem dokonanie czynności prawnej z pokrzywdzeniem wierzycieli oraz działanie dłużnika ze świadomością tego pokrzywdzenia. Ustawowa definicja pokrzywdzenia wierzycieli zawarta została w art. 527par 2 kc, który stanowi, że czynność prawna dłużnika jest dokonana z pokrzywdzeniem wierzycieli jeżeli wskutek tej czynności dłużnik stał się niewypłacalny albo stał się niewypłacalny w wyższym stopniu niż był przed dokonaniem tej czynności. W niniejszej sprawie sytuacja taka zdaniem pozwanej nie nastąpiła. M. Z. poprzez umowę sprzedaży nie wyzbył się bowiem składnika majątku, który był w jego posiadaniu przed powstaniem długu wobec poprzednika prawnego

powoda lub też przez dłuższy czas po powstaniu zobowiązania, ale zbył nieruchomości, które wcześniej nabył w tym samym dniu. Okoliczność ta została wskazana wprost w § 2 umowy sprzedaży. Jak twierdziła pozwana spółka – taki obrót nieruchomościami jest formą działalności zarobkowej M. Z., którą prowadzi od około 2005 r. pośrednicząc w nabywaniu nieruchomości przez obcokrajowców. Nie sposób wobec tego uznać, że zaskarżona przez powoda czynność powodowała jego pokrzywdzenie. M. Z. nabył bowiem przedmiotowe nieruchomości za cenę 522.878,41 zł a sprzedał za 732.505 zł. Jego zysk ze sprzedaży wynosił zatem 209.626,59 zł. Innymi słowy dłużnik nie tylko nie stał się niewypłacalny, ale jego wypłacalność się zwiększyła. Jako element bardzo ważny pozwana wskazała moment zapłaty ceny sprzedaży przez M. Z. na rzecz zbywcy oraz przez (...) sp. z o. o. w P. na rzecz M. Z.. W zaistniałym stanie faktycznym pozwana spółka uiszczała na rzecz M. Z. należność wynikającą z umowy sprzedaży przed dokonaniem przez niego płatności na rzecz spółki (...) sp z o. o. w K., od której sam nabył na podstawie umowy tego samego dnia przedmiotowe nieruchomości.

Pozwana powołała się przy tym na orzecznictwo, z którego wynika, że wierzyciel jest pokrzywdzony jeżeli w związku z dokonaniem czynności przez dłużnika stan jego majątku, z którego wierzyciel mógł się zaspokoić zmniejszył się w taki sposób, że uniemożliwia to w całości lub w części pokrycie jego wierzytelności. Istnienie związku przyczynowego pomiędzy czynnością prawną dłużnika zdziałaną z udziałem osoby trzeciej a stanem niewypłacalności dłużnika stanowi warunek sine qua non uznania tej czynności za bezskuteczną. Pozwana uznała więc, że zwiększenie się wartości aktywów M. Z. o ponad 200.000 zł z pewnością nie może być uznane za utrudnienie lub odwleczenie zaspokojenia wierzyciela. Powołując się na orzeczenie Sądu Apelacyjnego w W.pozwana wskazała, że sam fakt dokonania czynności prawnej nie narusza bezpośrednio żadnych praw wierzyciela, gdyż powoduje to dopiero jej wynik polegający na niewypłacalności dłużnika. Konsekwentnie przyjąć trzeba, że dłużnikiem niewypłacalnym jest ten, którego zdolność płatnicza została zakłócona; na skutek czynności polegającej na przesunięciu składników majątkowych brak jest w jego majątku składników, z których można prowadzić egzekucję.

Pozwana zauważyła także, że dłużnik jest niewypłacalny lub niewypłacalny w wyższym stopniu niż był przed dokonaniem czynności, jeżeli jego majątek uniemożliwia wierzycielowi całkowite lub częściowe zaspokojenie przysługującej mu względem dłużnika wierzytelności. Dłużnik M. Z. mieszka natomiast za granicą, na terenie Belgii. Wynika to wprost z aktu notarialnego umowy sprzedaży. Jego majątek, z którego można by prowadzić egzekucję znajduje się zatem nie tylko w Polsce, ale też w Belgii i w tym kraju nigdy nie był poszukiwany. Wierzyciel i organy egzekucyjne zaniechały jakichkolwiek czynności, które mogłyby doprowadzić do wyjawienia majątku dłużnika i doprowadzić do zaspokojenia należności powoda. M. Z. nie jest bowiem zdaniem pozwanej niewypłacalny. Przeświadczenie o jego niewypłacalności jest jedynie wynikiem sposobu prowadzenia postępowania egzekucyjnego. W dalszej kolejności pozwana podniosła, że M. Z. nigdy nie działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela, a ze świadomością uzyskania zarobku. Pozwana argumentowała, że M. Z. jest pośrednikiem w obrocie nieruchomościami na terenie kraju. Forma jego działania jest jawna, co przejawia się w tym, że w transakcjach, w których pośredniczy najpierw sam nabywa daną nieruchomość, a później sprzedaje ją na rzecz swojego kontrahenta. Taki sposób postępowania wyłącza jakiegokolwiek wątpliwości co do chęci ukrycia się przed własnymi wierzycielami czy świadomości ich pokrzywdzenia.

Pozwana podniosła także, że nieuprawnione jest korzystanie z domniemania zawartego w art. 527 par 3 i 4 kc z powołaniem się na okoliczności takie jak założenie pozwanej spółki przez M. Z. w 2005 r., zbycie udziałów na rzecz C. B. w 2007 r. oraz liczne czynności prawne dokonywane pomiędzy M. Z. a J. W.. Wskazane jednak przez powoda okoliczności dotyczą lat 2005 – 2007. Po 2007 r. powód nie wskazał żadnej okoliczności, która pozwalałaby na przyjęcie domniemania pozostawania (...) sp. z o. o. w bliskich stosunkach. Pozwana przyznała przy tym, że M. Z. brał udział w nadzwyczajnym zgromadzeniu wspólników powodowej spółki, ale w charakterze tłumacza z uwagi na to, że biegle posługuje się językiem belgijskim. Nie wpływa to jednak w żaden sposób na ocenę jego stosunków gospodarczych z pozwaną spółką, albowiem udział M. Z. w tym zgromadzeniu nie dotyczył prowadzonej kiedyś współpracy, jak też nie zakładał powrotu do niej.

Wg pozwanej nie ziściła się także przesłanka uzyskania przez osobę trzecią (pozwaną spółkę) korzyści majątkowej. Powołała się na to, że korzyść majątkowa to przysporzenie w postaci nabycia określonego prawa majątkowego bądź



(dowód: lista operacji na rachunku (...) za okres od 01.01.2013 r. do 14.12.2015 r. – k. 514)

Umową sprzedaży z dnia 22 lipca 2014 r. spółka (...) sp. z o. o. sprzedała trzy z zakupionych od M. Z. działek: o nr (...), (...), (...) J. G., obywatelowi Belgii. Zarówno spółkę jak i J. G. reprezentował w tej sprawie J. W..

(bezsporne, nadto potwierdzona za zgodność kopia aktu notarialnego – k. 258-264)

M. Z. był założycielem w 2004 r., a udziałowcem i członkiem zarządu spółki (...) sp. z o. o. do 2006 r. Był obecny na nadzwyczajnym zgromadzeniu wspólników tej spółki 27 lipca 2012 r. i brał w nim udział jako protokolant. J. W. wielokrotnie reprezentował zarówno samego M. Z. jak i spółkę (...) sp. z o. o.

(dowód: lista wspólników – k. 80, wykaz członków zarządu – k. 82, dane wspólnika – k. 83, uchwała Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników z dnia 27 listopada 2006 r. - k. 85, umowa sprzedaży udziałów – k. 86-87, uchwała Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników z dnia 27 lipca 2012 r. – k. 94)

J. W. zna M. Z. zarówno z działań zawodowych jak i towarzysko co najmniej od 10 lat. Ze spółką (...) sp. z o. o. nie łączy J. W. żadna umowa, ale często występuje jako jej pełnomocnik. J. W. posiada szerokie pełnomocnictwa zarówno od M. Z. jak i od prezesa ww spółki. M. Z. i prezes (...) sp. z o. o. - C. B. znają się co najmniej od 2006 r. Mają ze sobą stały kontakt.

(dowód: zeznania świadka J. W. – k. 523-524v)

### **Sąd zważył:**

Powództwo nie jest zasadne.

Żądanie pozwu oparto na skardze pauliańskiej, którą reguluje art. 527 kc i nast. W myśl art. 527 § 1 i 2 kc gdy skutek czynności prawnej dłużnika dokonanej z pokrzywdzeniem wierzycieli osoba trzecia uzyskała korzyść majątkową, każdy z wierzycieli może żądać uznania tej czynności za bezskuteczną w stosunku do niego, jeżeli dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli, a osoba trzecia o tym wiedziała lub przy zachowaniu należytej staranności mogła się dowiedzieć. Czynność prawna dłużnika jest dokonana z pokrzywdzeniem wierzycieli, jeżeli skutek tej czynności dłużnik stał się niewypłacalny albo stał się niewypłacalny w wyższym stopniu, niż był przed dokonaniem czynności. Par. 4 cytowanego przepisu stanowi natomiast, że jeżeli skutek czynności prawnej dłużnika dokonanej z pokrzywdzeniem wierzycieli korzyść majątkową uzyskał przedsiębiorca pozostający z dłużnikiem w stałych stosunkach gospodarczych, domniemywa się, że było mu wiadome, iż dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli.

Zgodnie z regułą ustanowioną w art. 6 kc ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Skoro więc powód na przesłankach skargi pauliańskiej opiera swoje żądanie, winien wykazać, że zaistniały wszystkie przesłanki z art. 527 kc.

Nie było sporne pomiędzy stronami, że powód jest wierzycielem M. Z., a jego wierzytelności zostały stwierdzone orzeczeniami sądowymi z nadaną im klauzulą wykonalności na rzecz powoda. Strony zgodnie przyznawały też, że w stosunku do dłużnika toczą się postępowania egzekucyjne, które w znacznej części są bezskuteczne. Bezsporne także M. Z. sprzedał pozwanej spółce opisaną w pozwie nieruchomości za wymienioną w akcie notarialnym cenę. Wbrew wywodom strony pozwanej – pozwana spółka uzyskała w wyniku tej transakcji korzyść majątkową w postaci prawa własności nieruchomości. Jak bowiem wynika z ugruntowanych poglądów doktryny i orzecznictwa odpłatny czy też nieodpłatny charakter czynności prawnej nie ma znaczenia dla dopuszczalności akcji pauliańskiej. Odpłatność nie zawsze oznacza ekwiwalencję świadczeń. Przede wszystkim jednak trzeba pamiętać, że w zależności od dobra poddanego egzekucji, proces zaspokojenia się wierzyciela może mieć różny przebieg i skutki. Łatwo wyobrazić sobie sytuację, gdy dłużnik uzyskał ekwiwalent swojego świadczenia, jednak jest on nieuchwytny dla wierzyciela. Sąd Najwyższy ujął tę myśl, stwierdzając, że: „czynność ekwiwalentna może być uznana za warunek wystarczający i

niezbędny niewypłacalności dłużnika, gdy świadczenie wzajemne nie gwarantuje zaspokojenia”. Czynność taka, mimo ekwiwalencji, na pewno może być zaskarżana na podstawie art. 527 KC.

Sporna była w zasadzie jedynie przesłanka dokonania czynności sprzedaży z pokrzywdzeniem wierzycieli i sama świadomość pokrzywdzenia wierzycieli u dłużnika. Pokrzywdzenie wierzycieli występuje, wg definicji ustawodawcy, wówczas, gdy skutek dokonania czynności dłużnik stał się niewypłacalny lub stał się niewypłacalny w wyższym stopniu niż był przed dokonaniem czynności. Niewypłacalność natomiast w rozumieniu art. 527 KC oznacza stan majątku dłużnika, w którym egzekucja prowadzona zgodnie z przepisami KPC nie może przynieść zaspokojenia wierzytelności pieniężnej przysługującej przeciwko temu dłużnikowi.

Powód na poparcie swojej tezy w tym zakresie twierdził, że dłużnik wiedząc o toczącej się przeciwko niemu egzekucji zakupił z własnych środków nieruchomość, a następnie ją sprzedał. Działanie takie nie sposób jednak potraktować jako skutkujące utrudnieniem egzekucji. Samo spieniężenie posiadanej wcześniej nieruchomości mogłoby nosić znamiona pokrzywdzenia wierzyciela, gdyż łatwiej jest ustalić istnienie i położenie nieruchomości niż zlokalizować ulokowane (lub pozostawione w gotówce) środki pieniężne. Wg twierdzeń powoda posiadane przez dłużnika środki pieniężne zostały jednak zamienione na nieruchomość, a ta – znowu na pieniądze. Nie wynika z tych działań, by utrudniały one w jakikolwiek sposób prowadzenie egzekucji.

Najistotniejsza jest jednak wykazana przez pozwaną wyciągiem z konta bankowego dłużnika kolejność podejmowanych przez dłużnika działań. Otóż, jak wynika z analizy przedstawionego dokumentu, dłużnik przed zawarciem aktów notarialnych zakupu, a następnie sprzedaży spornej nieruchomości, najpierw otrzymał zapłatę za sprzedaż działek w W., a następnie z otrzymanych środków zapłacił za ich kupno. Nieuprawnione w świetle zebranego materiału dowodowego jest więc twierdzenie, że zaangażował w transakcję jakiegokolwiek środki własne, lub że utrudnił prowadzenie egzekucji. Nawet gdyby spróbować „wyzolować” na potrzeby wykazania przesłanek z art. 527 kc samą transakcją sprzedaży nieruchomości, bez włączania do tej analizy dokonanej tego samego dnia transakcji kupna, należałoby dojść do wniosku, że bez transakcji sprzedaży przedmiotowa nieruchomość nigdy nie weszłaby do majątku dłużnika, gdyż otrzymał on za nią umówioną część ceny de facto **zanim** ją zakupił. Gdyby więc kwota 697.000 zł (część ceny z tytułu sprzedaży nieruchomości pozwanej) nie wpłynęła na konto dłużnika, nie mógłby on (biorąc pod uwagę stan tego konta) zapłacić spółce (...) sp. z o. o. za tę nieruchomość, nie okazałby więc dowodu przelewu w chwili zawarcia aktu notarialnego i nie doszłoby do zakupu przez M. Z. tej nieruchomości. Innymi słowy – gdyby nie czynność sprzedaży nieruchomości nie doszłoby do jej zakupu, co wynika z kolejności dokonywanych czynności (kolejność przelewów a następnie kolejność zawieranych umów).

W wypadku akcji pauliańskiej sam fakt dokonania przez dłużnika określonej czynności prawnej nie narusza bezpośrednio żadnych praw wierzyciela; powoduje to bowiem dopiero skutek w postaci niewypłacalności dłużnika (tak w doktrynie: S. Dmowski, S. Rudnicki, w: Komentarz do KC, Ks. I, 2007, s. 251; A. Oleszko, glosa do orz. SN z 10.11.1982 r., (...), OSP (...), Nr 10, poz. 213; W. Popiołek, w: Komentarz KC, t. II, 2015, s. 221; Wolter, Prawo cywilne, 1977, s. 306. Tak też orzecznictwo, por. uzasadnienie post. SN z 12.8.1995 r., (...), OSNC (...), Nr 3, poz. 40; wyr. SA w L.z 20.11.1996 r., (...), Apel. L. 1997, Nr 2, poz. 9). Jak wynika natomiast z przeprowadzonego postępowania dowodowego **wskutek** dokonanej czynności sprzedaży nieruchomości dłużnik nie stał się niewypłacalny ani jego niewypłacalność się nie powiększyła. Stan jego niewypłacalności w najgorszym dla wierzyciela razie nie uległ zmianie, a w najlepszym – zmniejszył się na skutek wejścia do jego majątku kwoty ponad 200.000 zł jaką zarobił na kupnie a następnie sprzedaży nieruchomości. Z uwagi na fakt, że realnie środki pieniężne znajdujące się pierwotnie na rachunku bankowym w (...) S. A. zostały z niego usunięte i nie wykazano dokąd trafiły można uznać, że de facto stan niewypłacalności dłużnika punktu widzenia wierzyciela się nie zmienił.

Oceny tej nie zmienia fakt, że pozwany w żaden sposób nie udowodnił wysuniętej w sprzeciwie tezy jakoby dłużnik był pośrednikiem w obrocie nieruchomościami i zajmował się tym obrotem zawodowo. Dla oceny zasadności powództwa nie ma bowiem znaczenia czy transakcje takie jak z dnia 27 czerwca 2013 r. były jednorazowe, czy regularne ani nawet czy były dokonane w ramach pośrednictwa nieruchomościami. O ile bowiem brak umowy pośrednictwa sporządzonej

w formie pisemnej świadczy o jej nieważności, o tyle istnienie lub nie takiej umowy nie wpływa na ważność zawartych umów kupna i sprzedaży w sytuacji gdy M. Z. dokonywał czynności wyłącznie we własnym imieniu.

Wobec braku związku przyczynowego pomiędzy dokonaną transakcją a ewentualną niewypłacalnością dłużnika nie ma też znaczenia, potwierdzona zeznaniami świadków istniejąca zażyłość tak pomiędzy J. W. a M. Z. jak i pomiędzy M. Z. a C. B. – prezesem pozwanej spółki.

Mając powyższe na uwadze na podstawie art. 347 kpc sąd w punkcie 1 uchylił wyrok zaoczny w całości i orzekł o żądaniu pozwu.

Z uwagi na brak podstaw do uznania, że zaistniały przesłanki z art. 527 kc, na podstawie art. 527 § 1 kc a contrario orzeczono jak w punkcie 3 wyroku.

Na skutek cofnięcia pozwu ze zrzeczeniem się roszczenia sąd umorzył częściowo postępowanie na podstawie art. 203 § 1 kpc. Błędnie natomiast sąd objął umorzeniem działki (...), w zakresie których pozew nie został cofnięty.

Na podstawie art. 98 kpc mając na uwadze zasadę odpowiedzialności za wynik procesu orzeczono o kosztach jak w punkcie 4 wyroku uwzględniając fakt, iż powód cofnął częściowo pozew w toku postępowania na podstawie okoliczności, które były znane i opisane już w pozwie. Również i w tym zakresie musiał więc być potraktowany jako przegrywający sprawę. Na zasądzone koszty złożyło się wynagrodzenie pełnomocnika w stawce podstawowej – 7.200 zł, koszt opłaty skarbowej od pełnomocnictwa – 17 zł oraz wykorzystana część zaliczki wpłaconej przez pozwaną – 312,50 zł.

Na podstawie art. 113 ust 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych orzeczono o ściągnięciu od powoda nieuiszczonych kosztów postępowania w postaci opłaty od sprzeciwu, od której pozwany był zwolniony w kwocie 6.161 zł